

Sygn. akt III AUa 524/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystian Serzysko
Sędziowie:	SSA Dariusz Płaczek SSA Agata Pyjas-Luty (spr.)
Protokolant:	st. prot. sądowy Anna Żarczyńska-Ziobro

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2017 r. w Krakowie

sprawy z wniosku (...)w K.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

o zwrot nienależnie wypłaconych świadczeń

na skutek apelacji wnioskodawcy (...)w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 stycznia 2016 r. sygn. akt VII U 910/15

I. z m i e n i a zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i stwierdza, że (...)w K. nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnego wypłaconego świadczenia na rzecz M. W. za okres od 1 listopada 1994r. do 31 stycznia 2012r. oraz określonych w zaskarżonej decyzji odsetek, a w pozostałym zakresie apelację oddala;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz (...)w K. kwotę 5.030 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Agata Pyjas-Luty Krystian Serzysko Dariusz Płaczek

Sygn. akt III AUa 524/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie – Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (...)

w K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 6 lutego 2015 r., zobowiązującej odwołującą się do zwrotu różnicy między świadczeniem należnym a wypłaconym na rzecz M. W. za okres od 1 listopada 1994 r. do 31 stycznia 2015 r. w kwocie 13.111,92 zł wraz z odsetkami za okres od 6 stycznia 1995 r. do 6 lutego 2015 r. w wysokości 15.616,41 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. W. – będąca pracownikiem (...) – z dniem 22 września 1994 r. nabyła prawo do emerytury. Wypłata świadczenia została podjęta z dniem 1 listopada 1994 r., tj. po rozwiązaniu stosunku pracy. W decyzji z dnia 25 października 1994 r., przyznającej jej emeryturę wskaźnik wysokości podstawy wymiaru został ustalony na poziomie 106,37%, a podstawa wymiaru emerytury została ustalona w oparciu o zarobki ubezpieczonej z lat: 1989 – 1993 r., wykazane w zaświadczeniu LOK z dnia 3 października 1994 r.

W dniu 15 grudnia 2014 r. M. W. złożyła wniosek o przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia w oparciu o najkorzystniejszy wariant, załączając do wniosku zaświadczenie Rp-7, wystawione w dniu 3 grudnia 2014 r. przez płatnika, a dotyczące zarobków z lat: 1965-1994. Po analizie tych dokumentów organ rentowy ustalił, iż nadal najkorzystniejsza będzie podstawa wymiaru wyliczona w oparciu o zarobki z lat: 1989 – 1993, jednak wskaźnik wysokości podstawy wymiaru uległ obniżeniu do 98,35% z uwagi na różnice w wysokości poświadczonych zarobków za wszystkie wskazane wyżej lata. Różnica na niekorzyść ubezpieczonej dotyczyła lat: 1989-1991, a na korzyść lat: 1992 – 1993. Organ rentowy pismem z dnia 19 grudnia 2014 r. zwrócił się do płatnika - (...) o wyjaśnienie rozbieżności i wskazanie, które z zaświadczeń Rp-7 jest prawidłowe. W odpowiedzi jako prawidłowe płatnik wskazał zaświadczenie z dnia 3 grudnia 2014 r. W tej sytuacji organ rentowy dokonał weryfikacji podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonej, ustalając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na 98,35% oraz fakt nadpłaty emerytury od daty podjęcia wypłaty tego świadczenia do dnia 31 stycznia 2015 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy przyjął, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Powołując się na dyspozycję art. 84

ust. 1-3 oraz ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 121 z późn. zm.), Sąd Okręgowy zaakcentował, że zawyżona wypłata świadczenia otrzymywanego przez M. W., będącą długoletnim pracownikiem wnioskodawcy, nastąpiła w oparciu o zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 3 października 1994 r., zawierające nieprawidłowe dane odnośnie wysokości zarobków, na podstawie którego organ rentowy przyznał i wypłacał ubezpieczonej emeryturę od 1 listopada 1994 r. do stycznia 2015 r. Dopiero w styczniu 2015 r. doszło do naprawy błędu, bowiem w dniu 7 stycznia 2015 r. – w odpowiedzi na pismo ZUS - płatnik wyjaśnił, iż prawidłowe zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, to zaświadczenie z dnia 3 grudnia 2014 r. Tym samym Sąd nie miał wątpliwości, że nadpłata emerytury w spornym okresie nastąpiła bez winy ubezpieczonej i nie stanowiła nienależnie pobranego świadczenia w rozumieniu przepisu art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a została spowodowana przekazaniem przez płatnika - (...) nieprawidłowych danych. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uwydatnił, że przepis art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nakłada na płatników składek obowiązek zwrotu nadpłaconych świadczeń bez ustalania po ich stronie winy za przekazanie nieprawdziwych danych organowi rentowemu. Jednocześnie w ocenie Sądu pierwszej instancji w okolicznościach niniejszej sprawy nie było również podstaw uzasadniających zwolnienie płatnika składek ze zwrotu choćby części nadpłaconych świadczeń, albowiem obowiązek zwrotu wynikający z art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie jest ograniczony żadnym terminem. Określone normy czasowe wynikające z art. 84 ust. 3 w/w ustawy obejmują bowiem w ocenie Sądu jedynie osoby, które pobrały nienależne świadczenia, a nie płatników składek. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił odwołanie na zasadzie

art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiodła odwołująca się (...) w K., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, w tym:

- 84 ust. 6 w zw. z art. 84 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez wadliwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że art. 84 ust. 3 tej ustawy nie ma zastosowania do płatnika składek, podczas gdy prawidłowe zastosowanie i utrwalona przez orzecznictwo wykładnia logiczna i celowościowa tego przepisu prowadzi do wniosku, że zgodnie z ust. 3 nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres dłuższy (...) niż ostatnie 3 lata, a to ograniczenie we wskazany sposób kwoty zwrotu nienależnie pobranego świadczenia znajdzie zastosowanie zarówno w stosunku do świadczeniobiorcy, jak i płatnika składek;
- art. 84 ust. 6 w/w ustawy poprzez przyjęcie, że przepis ten nie wymaga ustalenia winy płatnika w przekazaniu danych do organu rentowego, podczas gdy prawidłowa i ugruntowana wykładnia tego przepisu wskazuje na konieczność każdorazowego zbadania i ustalenia winy płatnika w przekazaniu tych danych;
- art. 48 ust. 6 w zw. z art. 84 ust.1 w/w ustawy poprzez wadliwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że odsetki od nienależnie wypłaconych świadczeń należą się za cały okres tej wypłaty, podczas gdy z treści w/w przepisów wynika, że żądanie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia następuje przez doręczenie ubezpieczonemu decyzji organu rentowego wydanej w tym zakresie i dopiero z tą chwilą staje się wymagalne roszczenie o odsetki, co w niniejszej sprawie nastąpiło w dniu 13 lutego 2015 r.;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że:

- w niniejszej sprawie zachodzi odpowiedzialność płatnika za wystawienie błędnego zaświadczenia o zarobkach dla M. W. (różnica w wysokości około 13 zł), podczas gdy podstawą odpowiedzialności płatników składek lub innych podmiotów jest ustalenie, że wystawienie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane nastąpiło na skutek ich świadomego działania lub rażącego niedbalstwa, co w niniejszej sprawie w ogóle nie zostało ustalone, zaś nawet w przypadku ewentualnego podania przez płatnika wadliwych danych, organ rentowy jako organ administracji publicznej odpowiedzialny za wypłatę świadczeń z ubezpieczeń społecznych - nie jest zwolniony z dokładnego, merytorycznego zbadania kierowanej do niego dokumentacji, czego organ rentowy zaniechał;

- odwołująca się jako płatnik jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych przez byłego pracownika świadczeń wliczonych za cały okres ich pobierania, tj. niemal 20 lat oraz do zapłaty odsetek za ten cały okres, podczas gdy co najwyżej odwołująca się mogłaby być na mocy w/w przepisów zobowiązana do zwrotu nienależnych świadczeń za ostatnie 36 miesięcy sprzed daty doręczenia decyzji oraz do zapłaty odsetek naliczonych dopiero od daty doręczenia decyzji - tj. od dnia 13 lutego 2015 r.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty odwołująca się wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego poprzez stwierdzenie, że (...) Oddział Biura Zarządu Głównego w K. nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie wypłaconych na rzecz M. W. świadczeń z ubezpieczenia społecznego; względnie, że jest zobowiązana do ich zwrotu za okres od 13 lutego 2012 r. do dnia 13 lutego 2015 r. z odsetkami od dnia 13 lutego 2015 r. oraz zasądzenie na rzecz odwołującej się kosztów postępowania; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W uzasadnieniu wywodów apelacji, przywołując między innymi stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 stycznia 2015 r. (I UK 206/14), odwołująca się podniosła w pierwszej kolejności, że przesłanką odpowiedzialności płatnika na podstawie art. 84 ust.6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest wina płatnika w niewykonaniu lub nienależnym wykonaniu przekazania organowi rentowemu wymaganych informacji, polegająca na niedochowaniu należytej staranności, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w ogóle nie dokonał wnikliwego ustalenia stanu faktycznego, a jego analiza prowadzi do wniosku, że uchybienie płatnika w zakresie podanych informacji było znikome (dotyczyło różnicy w wysokości 13 zł w zakresie podanego wynagrodzenia ubezpieczonej), wobec czego powinno być uznane i rozpatrywane w kategoriach nieznaczonej pomyłki, a nie w kategoriach braku należytej staranności. Mając na względzie różnice w wysokości wynagrodzeń wynikające z druku Rp-7 z dnia 3 grudnia 2014 r. oraz z zaświadczenia z dnia 3 października 1994 r., odwołująca się uwydatniła, że w żadnym wypadku nie można stwierdzić, aby były to rażące błędy lub informacje sfałszowane wskutek umyślnego działania. Niezależnie od powyższego podkreśliła,

że wbrew stanowisku Sądu Okręgowego ograniczenie żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres nie dłuższy niż ostatnie 3 lata ma zastosowanie nie tylko do osoby, która nienależnie pobrała świadczenie, ale także do płatnika składek. Równocześnie w zakresie żądanych odsetek uwydatniła, że organ rentowy ma obowiązek naliczania odsetek ustawowych, dopiero wówczas gdy ubezpieczony (zobowiązany) nie zwróci nienależnie pobranego świadczenia niezwłocznie po otrzymaniu decyzji ustalającej obowiązek zwrotu świadczenia, a zatem odsetki, o których mowa w art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie biegają przed doręczeniem decyzji ustalającej obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w znacznej części okazała się zasadna.

Rozstrzygnięcie rozpatrywanej sprawy zależało od ustalenia czy (...)w K. jest zobowiązana do zwrotu organowi rentowemu nadpłaty z tytułu wypłaconego M. W. świadczenia emerytalnego za okres od 1 listopada 1994 r. do 31 stycznia 2015 r. w kwocie 13.111,92 zł wraz z odsetkami za okres od 6 stycznia 1995 r. do 6 lutego 2015 r. w wysokości 15.616,41 zł (łącznie 28.728,33 zł).

Stosownie do treści art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 963 z późn. zm.), osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się: świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczone o braku prawa do ich pobierania (pkt 1) oraz świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia (art. 84 ust. 2 pkt 2 w/w ustawy). W myśl art. 84 ust. 6 powoływanej ustawy, jeżeli pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane przekazaniem przez płatnika składek lub inny podmiot nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość, obowiązek zwrotu tych świadczeń wraz z odsetkami, o których mowa w ust. 1, obciąża odpowiednio płatnika składek lub inny podmiot. W myśl art. 4 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych status płatnika składek w stosunku do pracowników przysługuje pracodawcy (lit. a). Zgodnie z utrwalonym w tym zakresie stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 19 października 1988 r. (III UZP 33/88, OSNC 1989/12/199), przekazanie przez zakład pracy nieprawdziwych danych ma miejsce wówczas, gdy dane te są niezgodne z rzeczywistością (sprzeczne z dokumentacją zakładu pracy), a przekazane zostały w celu wprowadzenia w błąd organu rentowego świadomie lub wskutek niedbalstwa zakładu pracy. Niewątpliwym jest zatem, że przesłankę odpowiedzialności płatnika na podstawie art. 84 ust. 6 w/w ustawy stanowi wina płatnika w niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu przekazania organowi rentowemu wymaganych informacji, polegająca na niedochowaniu należytej staranności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 r., I UK 206/14). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 2017 r. (I UK 186/16), skoro przekazanie nieprawdziwych danych stanowi czyn niedozwolony, to tym samym konieczne staje się stwierdzenie winy według hipotezy: kto przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych nieprawdziwe dane, zobowiązany jest do zwrotu kwot świadczonych na ich podstawie.

W realiach niniejszej sprawy niespornym było, że organ rentowy wypłacił M. W. zawyżone świadczenie emerytalne. Wypłata zawyżonego świadczenia spowodowana została podaniem przez odwołującego się płatnika składek nieprawdziwych danych w zaświadczeniu Rp-7a z dnia 3 października 1994 r. Zaświadczenie to - wskazujące wysokość zarobków uzyskanych przez ubezpieczoną w latach: 1989 – 1993 r (k. 7 a.r.) - było bowiem podstawą do ustalenia wysokości świadczeń wypłaconych przez organ rentowy M. W. w okresie od 1 listopada 1994 r. do 31 stycznia 2015 r. Prawidłowa wysokość zarobków M. W. została wskazana przez płatnika składek w ramach druku Rp-7 z dnia 3 grudnia 2014 r., który ubezpieczona dołączyła do wniosku o przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia z dnia 10 grudnia 2014 r. Oczywiście zatem było, że w zaistniałej sytuacji płatnik przekazał organowi rentowemu w zaświadczeniu Rp-7 nieprawdziwe dane, które miały wpływ na wysokość świadczeń wypłaconych M. W., a tym samym doszło do

realizacji dyspozycji art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Trudno przy tym zgodzić się z zarzutem apelacji jakoby w ramach przedmiotowego postępowania nie została przez Sąd Okręgowy zbadana kwestia winy płatnika składek, a tym samym nie doszło do ustalenia, iż wystawienie druku Rp-7(a) z dnia 3 października 1994 r. zawierającego nieprawdziwe dane nastąpiło na skutek świadomego działania lub rażącego niedbalstwa po stronie (...), skoro odwołująca się nawet nie próbowała wyjaśnić okoliczności, w jakich doszło do przekazania organowi rentowemu nieprawdziwych danych, w oparciu o które organ ten ustalił wysokość podstawy wymiaru wypłacanego ubezpieczonej przez ponad 20 lat świadczenia emerytalnego, a tym samym w żaden sposób nie upoważniła Sądu pierwszej instancji do badania teźże kwestii. Nie jest też prawdą, że wystawione przez (...)w dniach: 3 października 1994 r. i 3 grudnia 2014 r. druki Rp-7 różniły się tylko co do nieznaczonej kwoty 13 zł. Analiza obu dokumentów wskazuje bowiem jednoznacznie, iż różnice w wysokościach poświadczonych zarobków dotyczą wszystkich 5 lat (1989-1994), w oparciu o które w 1994 r. została ubezpieczonej ustalona podstawa wymiaru emerytury. Różnica na niekorzyść ubezpieczonej dotyczyła czterech lat: 1989-1992, a na korzyść tylko roku 1993 (k. 7 i 50 oraz k. 54 a.r.). Różnice te przełożyły się na wysokość wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia, który z poziomu 106,37% uległ obniżeniu do 98,35%. Nie jest zatem tak jak twierdzi to odwołująca się, iż różnice w wysokościach podanych przez nią zarobków w poszczególnych zaświadczeniach (tj. w błędnym Rp-7(a) z 1994 r. i w prawidłowym Rp-7 z 2014 r.) były wręcz znikome. Co więcej, jak już akcentowano powyżej, różnice te nie zostały przez odwołującą się w żaden sposób wyjaśnione nie tylko w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, ale również w ramach postępowania administracyjnego przed organem rentowym, gdzie w odpowiedzi na pismo ZUS w sprawie wyjaśnienia zaistniałych rozbieżności pomiędzy dwoma wystawionymi przez (...)drukami Rp-7, ograniczono się do lakonicznego stwierdzenia, że „aktualne i poprawne Rp-7 jest to z dnia 3 grudnia 2014 r.” (k. 55 a.r.). Zauważyć przy tym trzeba, że zawierające nieprawdziwe dane zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 3 października 1994 r. zostało podpisane przez Dyrektora Biura Okręgowego (...)w K. oraz Głównego Księgowego Biura Okręgowego (...)w K., a zatem osoby, które biorą na siebie odpowiedzialność za przekazywanie prawdziwych informacji do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, iż w niniejszej sprawie zaistniały podstawy do obciążenia płatnika składek odpowiedzialnością za przekazanie do organu rentowego nieprawdziwych danych, usankcjonowaną na gruncie art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skoro w żaden sposób nie wytłumaczył, skąd przedmiotowe rozbieżności wynikały.

Równocześnie jakiegokolwiek uzasadnienia nie znajdowało stanowisko organu rentowego, zaakceptowane następnie przez Sąd Okręgowy, w ramach którego należną do zwrotu ze strony płatnika składek kwotę wyliczono za cały okres, w którym ubezpieczonej wypłacono zawyżone świadczenie emerytalne czyli za okres ponad 20 lat. W ocenie Sądu Apelacyjnego, podzielającego ugruntowaną w tym zakresie na tle art. 84 ust. 3 i ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych linię orzeczniczą, ograniczenie żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres nie dłuższy niż ostatnie 3 lata ma zastosowanie nie tylko do osoby, która nienależnie pobrała świadczenie, ale także do płatnika składek. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w powołanym już wyroku z dnia 28 stycznia 2015 r. (I UK 206/14) akcentując, że „w art. 84 ust. 3 w/w ustawy ustanowiona została zasada, że nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata. Oznacza to ograniczenie we wskazany sposób kwoty zwrotu nienależnie pobranego świadczenia zarówno w stosunku do świadczeniobiorcy, jak i płatnika składek”. Trafność powyższego poglądu potwierdził również w ostatnim okresie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2017 r. (I UK 148/16), uwydatniając, że odpowiedzialność płatnika składek na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy nie może być większa niż maksymalny okres, za który nienależnie pobrane świadczenia może zwracać ubezpieczony. Czyli granicą odpowiedzialności płatnika jest wówczas okres 3 lat, w którym ubezpieczony pobrał nienależne świadczenie. Ponadto, skoro pracodawca odpowiada wobec pracownika odszkodowawczo z tytułu otrzymania niższej emerytury wskutek wydania niewłaściwego świadectwa pracy oraz niewydania zaświadczenia o pracy górniczej na podstawie art. 291 § 1 k.p., czyli maksymalnie za 3 lata (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2011 r., I PZP 5/10), to systemowo uzasadnia to stwierdzenie, że również odpowiedzialność tego samego pracodawcy, lecz już jako płatnika wobec ZUS, nie może być nieograniczona i nie powinna obejmować okresu dłuższego niż 3 lata. Tożsame stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 września 2015 r. (III UK 18/15), Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w

wyroku z dnia 25 lutego 2015 r. (III AUa 855/14) i Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 12 listopada 2013 r. (III AUa 1625/13). Podzielenie przywołanej w powyższych orzeczeniach wykładni art. 84 ust. 3 i 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oznaczało zatem wprost, że organ rentowy z naruszeniem tego przepisu zobowiązał płatnika składek do zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia za okres od 1 listopada 1994 r. do 31 stycznia 2012 r., czyli za okres wykraczający poza ostatnie trzy lata poprzedzające bezpośrednio datę 31 stycznia 2015 r. tj. ostatni dzień otrzymania przez ubezpieczoną świadczenia emerytalnego w zawyżonej wysokości. Do zwrotu płatnikowi składek pozostała zatem wyłącznie kwota nienależnego świadczenia za okres od 1 lutego 2012 r. do 31 stycznia 2015 r.

Nadto, za stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w w/w wyroku z dnia 13 kwietnia 2017 r. (I UK 148/16), uwydatnić trzeba, iż także zapisy dotyczące odsetek w art. 84 ust. 1 i ust. 11 w/w ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie oznaczają, że przepisy prawa cywilnego o odsetkach stosuje się tylko do osoby, która pobrała nienależne świadczenia z ubezpieczeń społecznych, a nie do płatnika, skoro w art. 84 ust. 3 tej ustawy nic nie wspomina się o odsetkach. Jak bowiem w dalszej kolejności zauważył Sąd Najwyższy, należy wyjść od stwierdzenia, że decyzja administracyjna jest źródłem zobowiązania polegającego na świadczeniu. Na gruncie art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to decyzja o charakterze konstytutywnym, co oznacza, że odsetki obciążają dłużnika dopiero od decyzji (zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów z 16 maja 2012 r., III UZP 1/12, wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2008 r., I UK 154/08). Skoro dopiero z mocy decyzji powstaje zobowiązanie, to również dopiero od tej chwili powstaje wymagalność świadczenia i mogą być stosowane właściwe dla wykonania zobowiązania zasady określające odsetki cywilne. Odsetki nie należą się zatem za okres wcześniejszy. Odpowiedzialność płatnika na podstawie art. 84 ust. 6 w/w ustawy łączy się z odpowiedzialnością ubezpieczonego, który pobrał nienależne świadczenia. Warunkiem odpowiedzialności jest świadomość ubezpieczonego pobrania nienależnego świadczenia. Odpowiedzialność płatnika jest pochodną tej odpowiedzialności, co oznacza że momentem istotnym, czyli określającym dług jest stwierdzenie tej odpowiedzialności wobec ubezpieczonego i (lub) wobec płatnika.

W aspekcie odsetek, wystarczy jednak stwierdzić, że nie są wymagalne za okres przed wydaniem decyzji. W konsekwencji powyższego niewątpliwym było zatem, że w okolicznościach niniejszej sprawy organ rentowy niezasadnie także naliczył odsetki za okres przed wydaniem decyzji z dnia 6 lutego 2015 r.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i stwierdził, że (...)w K. nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnego wypłaconego świadczenia na rzecz M. W. za okres od 1 listopada 1994 r. do 31 stycznia 2012 r. oraz określonych w zaskarżonej decyzji odsetek, a w pozostałym zakresie apelację oddalił jako bezzasadną w oparciu o art. 385 k.p.c. (pkt I). O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. mając na względzie to, że odwołująca się (...)wygrała w części wynoszącej 5/6, liczonych od wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia); za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji na koszty te składała się kwota 2.000 zł (5/6 z kwoty 2.400 zł) tytułem wynagrodzenia adwokata reprezentującego odwołującą się (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu; tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.), a za postępowanie apelacyjne - kwota 3.000 zł (4.800 zł x 75% = 3.600 zł; 5/6 z kwoty 3.600 zł = 3.000 zł) z racji wynagrodzenia adwokata reprezentującego odwołującą się (§ 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie; Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji) wraz z należną opłatą od apelacji w kwocie 30 zł (art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 623 z późn. zm.).

Agata Pyjas – Luty Krystian Serzysko Dariusz Płaczek